

Sygn. akt I ACa 66/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska SA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **Spółdzielni (...) w B.**

**o ustalenie nieważności uchwały ewentualnie uchylene uchwały**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 30 października 2014 r. sygn. akt I C 905/11

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla w całości wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 2 września 2011 roku, oddala powództwo główne i powództwo ewentualne oraz zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 335 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

## UZASADNIENIE

Powód K. K., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej Spółdzielni (...) w B., domagał się stwierdzenia nieważności uchwały nr (...)Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni z dnia 28 kwietnia 2011 r. w przedmiocie odwołania Prezesa Zarządu Spółdzielni K. K., ewentualnie uchylene tej uchwały, a nadto zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie powoda, tryb zwołania Walnego Zgromadzenia, w trakcie którego odwołano go z funkcji Prezesa Zarządu w związku z nie udzieleniem mu absolutorium, sposób podejmowania poszczególnych uchwał oraz przeprowadzonego

głosowania, pozostawał w sprzeczności z obowiązującymi postanowieniami statutu i przepisami ustawy. Podnosił, że nie został zachowany 14 -dniowy termin do zawiadomienia członków Spółdzielni o uzupełnionym porządku obrad, a o powyższych zmianach nie zostali powiadomieni dwaj członkowie Spółdzielni tj. K. K. oraz T. S.. Wskazał na udział w Walnym Zgromadzeniu czterech osób głuchoniemych: P. D., A. K., P. L. oraz J. S., którzy korzystali z pomocy tłumacza języka migowego, co - jego zdaniem - naruszało ogólną zasadę mówiącą o tym, że „członek może brać udział w walnym zgromadzeniu tylko osobiście”. Ponadto zarzucał, że uchwała o odwołaniu Prezesa Zarządu Spółdzielni nie została objęta porządkiem obrad, a jedynie poprzedzona została pisemnym wnioskiem członka Spółdzielni - B. C., która zarzucała powodowi działanie na szkodę Spółdzielni, narażenie jej na straty oraz niegospodarność. Zarzuty te nie zostały potwierdzone jakimikolwiek dowodami. Nadto, pomimo uzupełnienia porządku obrad o wybór Komisji Mandatowo -Skrutacyjnej, organ ten nie został formalnie wybrany podczas zgromadzenia. Powód podniósł, iż wybranie tej komisji umożliwiłoby prawidłowe przeprowadzenie procedury głosowania, a także sprawdzenie listy obecności, sposobu zawiadomienia poszczególnych członków; sprawdzenie prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia; dokonanie obliczeń wyników głosowania i ich podanie prezydium Walnego Zgromadzenia w celu ustalenia wyników głosowań; przeprowadzenie czynności związanych z obsługą głosowania tajnego lub jawnego. Powód zarzucał także, że zgodnie z § 41 pkt 2 statutu Spółdzielni (...), odwołanie członka Zarządu wymaga pisemnego uzasadnienia. Uchwała nr (...)nie została zaś w jakikolwiek sposób uzasadniona. Powód podnosił, iż podjęta uchwała jest dla niego krzywdząca i głęboko niesprawiedliwa, godzi także w interesy Spółdzielni.

Wyrokiem zaocznym z dnia 2 września 2011 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku ustalił, że uchwała nr (...)Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Inwalidów (...) w B. z dnia 28 kwietnia 2011 roku w przedmiocie odwołania Prezesa Zarządu Spółdzielni K. K. jest nieważna. Ponadto, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej i kwotę 197 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana wniosła sprzeciw od wyroku zaocznego, domagając się jego uchylecia i oddalenia powództwa w całości.

W uzasadnieniu sprzeciwu podnosiła, że w Spółdzielni (...) każda forma zwoływania Walnego Zgromadzenia jest dopuszczalna, w tym zawiadomienie w formie ogłoszenia, co miało miejsce w niniejszej sprawie; członkowie Spółdzielni chcąc uzupełnić porządek obrad postąpili zgodnie z regulacją § 29 ust. 2 Statutu Spółdzielni; wypowiedź Pani B. C. na Walnym Zgromadzeniu stanowiła wypełnienie obowiązku ciężącego na niej jako na członku Spółdzielni; art. 41 ust. 2 Statutu wymaga uzasadnienia w przypadku odwołania członka Zarządu, ale odnosi się do sytuacji wskazanej w ust. 1 tego artykułu, zaś odrębny przypadek uregulowany jest w art. 41 ust. 3, gdy Walne Zgromadzenie podejmuje uchwałę o nieudzieleniu absolutorium i w konsekwencji tego zostaje odwołany członek Zarządu, wówczas sama uchwała o nieudzieleniu absolutorium stanowi wystarczające uzasadnienie; Walne Zgromadzenie może odwołać tych członków Zarządu, którym nie udzieliło absolutorium i w tym wypadku nie stosuje się przepisu art. 41 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym Walne Zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanych do wiadomości członków w terminach i w sposób określony w Statucie; według protokołu Walnego Zgromadzenia zebrani, w tym powód, jednogłośnie przyjęli porządek obrad zawierający 20 punktów, w tym trzy punkty wprowadzone w ramach uzupełnienia obrad; a nadto wskazywała, że tłumacz nie działa w imieniu osób trzecich, w tym przypadku głuchoniemych, lecz dokonuje zwykłej czynności technicznej – przekładu na język migowy. Jego obecność nie wymaga więc formalnego zgłoszenia, a wszyscy członkowie spółdzielni wiedzieli o jego obecności, gdyż Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni na samym początku Walnego Zgromadzenia uprzedził o obecności tłumacza,

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanej, powód podniósł dodatkowo, iż karty do głosowania, które sporządzało prezydium walnego zgromadzenia nie określały (z imienia i nazwiska) osoby, nad odwołaniem której głosowano, a jedynie sformułowanie, kto jest za odwołaniem prezesa; prezydium walnego zgromadzenia nie zapewniło należytej formy głosowania tajnego, dopuściło do głosowania bez zachowania tajności.

**Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 października 2014 roku utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 2 września 2011 roku.**

***Zustalenie tego Sądu wynika, że w dniu 28 kwietnia 2011 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni Inwalidów (...) w B., zwołane przez Zarząd tejże Spółdzielni. W czasie jego obrad podjęto uchwałę nr (...) w sprawie odwołania Prezesa Zarządu Spółdzielni - K. K..***

Rozważając w pierwszej kolejności kwestię o charakterze formalnym, dotyczącą kwalifikacji zgłoszonego przez powoda w pozwie roszczenia, w którym wnosił przede wszystkim o ustalenie, że zaskarżona uchwała jest nieważna, ewentualnie wnosił o jej uchylenie, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie wymienione jako drugie – „o uchylenie uchwały” jest tzw. żądaniem ewentualnym, zgłoszonym na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu, o którym Sąd może orzec tylko wtedy, gdy nie przyjmuje za uzasadnione żądanie zgłoszonego jako podstawowe.

Przechodząc do kwestii roszczenia podstawowego o ustalenie, że zaskarżona uchwała jest nieważna, stwierdził, iż jego rozpoznanie następuje w trybie powództwa z art. 189 k.p.c., albowiem w przypadku ustawy - Prawo spółdzielcze ustawodawca, odmiennie niż w Kodeksie spółek handlowych, nie zdecydował się na wyłączenie w stosunku do uchwał powództwa o ustalenia z art. 189 k.p.c. (por. art. 252 § 1 zdanie drugie, art. 425 § 1 zdanie drugie ks.) i uregulowanie w szczególności sposób stwierdzania nieważności, czy nieistnienia uchwał. Prawo spółdzielcze nie modyfikuje zatem zasad ogólnych powództwa o ustalenie. Konieczne jest więc wykazanie przez powoda interesu prawnego w stwierdzeniu nieważności kwestionowanej uchwały. W tym kontekście przywołał wyrażony w orzecznictwie pogląd, iż każdy członek spółdzielni ma interes prawny we wniesieniu powództwa o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały walnego zgromadzenia (art. 42 § 2 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze). Źródłem interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest stosunek członkostwa w spółdzielni, z którego wynika m.in. uprawnienie do udziału w walnym zgromadzeniu. Jeżeli członek spółdzielni ma prawo zaskarżyć uchwałę, wytaczając powództwo o jej uchylenie (art. 42 § 3 i 4 Prawa spółdzielczego), to oczywisty staje się jego interes prawny we wniesieniu powództwa ustalającego (art. 189 k.p.c.), mającego taki sam cel unicestwienia uchwały sprzecznej z prawem.

Ustosunkowując się do żądań zgłoszonych w pozwie, wskazał, że powód zasadność żądania ustalenia nieważności uchwały wywodził z faktu, że podjęta uchwała była konsekwencją nie udzielenia powodowi absolutorium oraz nie była objęta porządkiem obrad. Poprzedzona została jedynie pisemnym wnioskiem członka Spółdzielni - B. C., która zarzucała powodowi działanie na szkodę Spółdzielni, narażenie jej na straty oraz niegospodarność. Zauważył, iż odmowa absolutorium wymaga szczegółowego uzasadnienia tak, żeby członek zarządu miał szansę bronić swoich praw i wiedział co mu się zarzuca. Brak rzeczowego uzasadnienia uchwały o odmowie udzielenia absolutorium skutkuje jej wadliwością.

Ponadto, zgodnie z art. 41 § 1 prawa spółdzielcze, Walne Zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanych do wiadomości członków w terminach i w sposób określonych w statucie. Wyjątek od tej reguły przewiduje art. 49 § 4 prawa spółdzielczego, w sytuacji odwołania członka zarządu, któremu walne zgromadzenie nie udzieliło absolutorium (art. 38§ 1 pkt 2) niezależnie od tego, który organ stosownie do postanowień statutu wybiera członków zarządu. W takim wypadku nie stosuje się przepisu art. 41 § 1 prawa spółdzielczego. W sytuacji, gdy Walne Zgromadzenie nie udzieliło powodowi absolutorium, to jednak – zdaniem Sądu - wniosek o odwołanie powoda z funkcji Prezesa Zarządu (zgłoszony przez A. L.) powinien zostać formalnie poprzez głosowanie wprowadzony do porządku obrad, (czego nie uczyniono), w związku z czym porządek obrad w tym zakresie nie został zmieniony. Wynika to z protokołu Walnego Zgromadzenia, jak i zeznań świadków.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że powód nie został prawidłowo zawiadomiony o uzupełnieniu porządku obrad walnego Zgromadzenia, gdyż nie został zachowany 14 - dniowy termin, wynikający z § 29 ust. 1 statutu Spółdzielni, co stanowiło naruszenie art. 18 § 2 ust. 1 ustawy w związku z § 10 pkt 1 statutu, określającego prawo członka Spółdzielni m.in. do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu.

Wskazał że wymóg uzasadnienia odwołania członka zarządu pozwanej Spółdzielni jest wymogiem statutowym (§ 41 ust. 2). Regulacja przewidziana w ust. 3 § 41 statutu, dopuszczająca odwołanie członka zarządu, któremu nie zostało udzielone absolutorium, nie wyłącza obowiązku pisemnego uzasadnienia.

Podkreślił również, że pomimo uzupełnienia porządku obrad o wybór Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej organ ten nie został formalnie wybrany podczas walnego zgromadzenia, co rodzi skutek, że uchwała nr (...) nie została podjęta, gdyż podjęcie uchwały wiąże się z aktem głosowania nad nią. Głosowanie polega na złożeniu głosów (wyrażenia woli) adresowanych do komisji skrutacyjnej, która oblicza głosy i stwierdza, czy zostały spełnione przesłanki wymagane do przyjęcia uchwały. Suma oświadczeń woli głosujących składa się na oświadczenie woli kolektywnego organu korporacyjnej osoby prawnej. Dopiero wówczas uchwała jest podjęta. Przewodniczący zaś walnego zgromadzenia - bez woli członków - zmienił porządek obrad i odstąpił od powołania Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej, przez co doszło do naruszenia art. 41 § 1 ustawy, bowiem obecne brzmienie tego przepisu nie przewiduje możliwości zmiany ustalonego porządku obrad poprzez dodanie bądź też zdjęcie z porządku obrad ustalonej uchwały.

Sąd Okręgowy wskazał, że obliczenia wyników głosowania nad poszczególnymi uchwałami dokonało Prezydium Walnego Zgromadzenia. Zeznania poszczególnych członków Prezydium nie są jednak jednolite; a mianowicie: z wyjaśnień H. D. (1) wynikało, że ustalenia wyników głosowania nad uchwałą o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu dokonał H. D. (2) i J. K.; J. K. stwierdził, iż nie brał udziału w ustalaniu wyników głosowania, jedynie je ogłosił, stwierdził też, że ustalenia wyników głosowania dokonała jednoosobowo H. D. (1), z wyjaśnień tego świadka wynikało także, że nie sporządzono żadnego protokołu z wyników głosowania.

Zdaniem Sądu, istotnym faktem w sprawie było również to, że karty do głosowania, które sporządziło prezydium walnego zgromadzenia, nie określały imiennie osoby nad odwołaniem której głosowano, a jedynie sformułowanie „kto jest za odwołaniem prezesa”. Według przepisów normujących powoływanie i odwoływanie osób wchodzących w skład organów samorządowych, należy wskazać osobę, której odwołanie dotyczy.

Podkreślił także, że w trakcie zgromadzenia doszło również do szeregu uchybień przy zachowaniu wymogu tajności głosowania, co stanowi naruszenie art. 35 § 2 Prawa spółdzielczego. Zgodnie z tym przepisem, wybory do organów spółdzielni dokonywane są w głosowaniu tajnym spośród nieograniczonej liczby kandydatów. Odwołanie członka organu następuje także w głosowaniu tajnym. Okoliczności braku powołania Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej, braku wydzielonego pomieszczenia do przeprowadzenia tajnego głosowania, w ocenie Sądu, potwierdza naruszenie tego przepisu. Osoby głosujące, jak wynika z zeznań świadków siedziały obok siebie, głos oddawano na karcie do głosowania, istniała możliwość wzajemnej komunikacji, dyskusji nad oddawanym głosem, czy też wglądu do karty sąsiada. W tym kontekście przywołał zeznania świadków, a mianowicie: C. B., że B. C. podczas głosowania nad przedmiotową uchwałą tłumaczyła, jak mają głosować skupieni wokół niej członkowie, pokazywane były karty; J. Ż., iż głosowanie było z góry ustawione, a członkowie byli poinformowani co mają robić i jak głosować; B. C., iż wokół niej siedzieli podczas obrad A. L., L. J., G. M.; A. L.: złożyłem wnioski o odwołanie powoda z funkcji Prezesa, a B. C. pisała na karcie zarzuty wobec powoda.

W tym kontekście przytoczył stanowisko, wyrażone w orzecznictwie, iż tajność głosowania polega na podejmowaniu uchwał w taki sposób, aby treść samego aktu głosowania osoby uprawnionej nie mogła być znana innym uczestnikom zgromadzenia. Temu służy zorganizowanie odpowiednich warunków głosowania, gwarantujących tajność procesu decyzyjnego wyborcy, tj. zapewnienie możliwości anonimowego oddania głosu, w miarę możliwości w odosobnieniu (rozwiązaniem modelowym jest wydzielenie odosobnionego miejsca do oddania głosu), na kartach do głosowania wrzucanych następnie do jednej sumy.

Dodatkowym faktem przemawiającym za uwzględnieniem powództwa, - zdaniem Sądu - było to, że powód K. K., po zgłoszeniu wniosku A. L. o odwołanie prezesa zarządu, nie miał możliwości wypowiedzenia się o podnoszonych kwestiach. Przewodniczący Prezydium Walnego Zgromadzenia, J. K. ograniczył prawo powoda do swobodnej i nieskrępowanej wypowiedzi. Wyłączona została także możliwość dyskusji obecnych na Walnym Zgromadzeniu innych członków pozwanej Spółdzielni. Powyższa okoliczność została potwierdzona w zeznaniach świadków: C. B.: J. K. nie chciał udzielić głosu powodowi; H. D. (1): J. K. nie chciał dopuścić powoda do zabrania głosu, choć ten domagał się tego kilkakrotnie; W. K.: przeszkadzano powodowi, nie mógł się wypowiedzieć odnośnie postawionych zarzutów, A. P.: nie było dyskusji nad odwołaniem powoda i powód nie wypowiadał się; K. R.: powód nie miał możliwości wypowiedzenia się, ponieważ J. K. blokował dopuszczenie do głosu; J. Ż.: J. K. naciskał, aby głosowanie odbyło się

szybko, blokował dyskusję i nie dopuszczał powoda do obrony własnych interesów na stawiane zarzuty przez B. C., domagał się kilkakrotnie; H. D. (2): nie było dyskusji nad odwołaniem powoda, jedynie H. D. (1) coś krzyczała i C. B.;

Reasumując powyższe, stwierdził, że w niniejszej sprawie powód wykazał naruszenie przepisów ustawy – Prawo spółdzielcze.

Mając powyższe na uwadze, utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 2 września 2011 r., na podstawie którego stwierdzono nieważność uchwały nr (...)Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Inwalidów (...) w B. z dnia 28 kwietnia 2011 roku w przedmiocie odwołania Prezesa Zarządu Spółdzielni K. K.. O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana Spółdzielnia, zaskarżając go całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 42 §2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze [dalej jako ustawa Prawo spółdzielcze] w zw. z art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego [dalej jako k.p.c.] poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na ustaleniu nieważności uchwały nr (...) o odwołaniu powoda z funkcji Prezesa Spółdzielni, podczas gdy powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia przez sąd nieważności ww. uchwały z uwagi na wykluczenie powoda ze Spółdzielni,

b. art. 5 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny [dalej jako k.c.] w zw. z U \*\* i art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy działania powoda podczas pełnienia przez niego funkcji Prezesa Zarządu, jak i po jego odwołaniu oraz wniesienie powództwa w niniejszej sprawie i w konsekwencji tego możliwość pełnienia funkcji członka zarządu przez powoda w przypadku ustalenia nieważności uchwały nr (...)o odwołaniu powoda z funkcji Prezesa Spółdzielni jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a także ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem, a przez to nie powinno być przez sąd uważane za wykonywanie prawa oraz nie powinno korzystać z ochrony, tym bardziej, iż część naruszeń wskazanych przez Sąd, jeśli uznać ich zasadność stanowiło naruszenia powoda działającego jako Prezesa Zarządu pozwanej Spółdzielni, bowiem to powód zwoływał Walne Zgromadzenie Spółdzielni i był osobą odpowiedzialną za zapewnienie jego prawidłowości,

c. art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na ustaleniu, iż uchwała nr (...)o odwołaniu powoda z funkcji Prezesa Spółdzielni jest nieważna, podczas gdy ww. uchwała nie była sprzeczna z ustawą i przepisami Statutu Spółdzielni, wskazane przepisy Statutu Spółdzielni w ogóle nie mogą stanowić postawy stwierdzenia nieważności uchwały, a ponadto ewentualne naruszenia nie miały wpływu na treść podjętej uchwały nr (...) o odwołaniu powoda z funkcji Prezesa Spółdzielni,

d. art. 49 § 4 ustawy Prawo Spółdzielcze w zw. z art. 41 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wniosek o odwołanie członka zarządu, któremu nie udzielono absolutorium wymaga formalnego przegłosowania, podczas gdy ani powołane przepisy, ani inne przepisy ustawy Prawo spółdzielcze nie nakładają takiego obowiązku, a przepis art. 49§4 wprost wyłącza obowiązek stosowania art. 41 §1 ustawy Prawo spółdzielcze, ponieważ w takiej sytuacji Walne Zgromadzenie może podjąć uchwałę w przedmiocie odwołania członka zarządu bez wprowadzania takiej uchwały do porządku obrad i bez znaczenia jest tutaj kwestia poddania pod głosowanie samego wniosku o odwołanie; jednocześnie nawet gdyby przyjąć inaczej - Sąd nie uwzględnił okoliczności, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż pomimo braku takiego obowiązku - wniosek taki został przegłosowany, wszyscy członkowie spółdzielni zgodzili się na głosowanie za odwołaniem Prezesa zarządu, żaden z członków spółdzielni nie oponował przeciwko głosowaniu, a zatem uznać należy, iż wszyscy członkowie wyrazili zgodę na głosowanie nad odwołaniem,

e. § 29 ust. 1 Statutu Spółdzielni poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że 14 - dniowy termin do zawiadomienia członków spółdzielni o zwołaniu walnego zgromadzenia nie został zachowany i wywieszenie zawiadomienia w spółdzielni nie czyni zadość wymaganiom zawiadomienia, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że odpowiedni sposób poinformowania o terminie obrad ułatwiłby z pewnością właściwe zaplanowanie działań oraz umożliwienie jej członkom należyte przygotowanie do uczestnictwa w zebraniu, podczas gdy zawiadomienie o czasie, miejscu i porządku obrad nastąpiło zgodnie z przepisami Statutu na 14 dni przed odbyciem się walnego zgromadzenia, zaś przepisy Statutu Spółdzielni, ani ustawy nie precyzują formy zawiadomienia, a zatem zawiadomienie w sposób praktykowany od wielu lat w spółdzielni tj. przez wywieszenie zawiadomienia w budynku spółdzielni na tablicy ogłoszeń jest skuteczne,

f. § 29 ust. 1 i ust. 2 Statutu Spółdzielni poprzez niewłaściwe zastosowanie tj. mimo dokonania prawidłowej interpretacji przez Sąd, iż ani ustawa ani też przepisy statutu pozwanej Spółdzielni nie precyzują formy w jakiej ma nastąpić zawiadomienie o uzupełnieniu porządku obrad, nie określają także okresu zawiadomienia o uzupełnieniu porządku obrad, Sąd przyjął, iż dokładność i zachowanie terminu przekazania zawiadomienia mogło mieć wpływ na przebieg walnego zgromadzenia oraz na sposób podejmowania w jego trakcie uchwał, podczas gdy tradycją w Spółdzielni od wielu lat jest zawiadamianie jej członków o walnym zgromadzeniu i jego porządku poprzez wywieszenie zawiadomienia w budynku Spółdzielni na tablicy ogłoszeń; zatem zawiadomienie w tej formie należy uznać za skuteczne, a termin za zachowany bowiem zawiadomienie o uzupełnieniu porządku obrad nastąpiło aż na 8 dni przed walnym zgromadzeniem,

g. art. 39 § 1 i § 2 ustawy Prawo Spółdzielcze poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż zawiadomienie o uzupełnieniu porządku obrad z dnia 20 kwietnia 2011 r. podpisał tylko jeden członek zarządu, do czego nie miał umocowania, gdyż uprawnienie do zwołania walnego zgromadzenia przysługuje Zarządowi Spółdzielni, zgodnie z art. 39 § 1 i § 2 ustawy, zaś podjęta jednoosobowo przez członka zarządu czynność zwołania zgromadzenia członków nie stanowi uchwały zarządu i pozbawiona jest skuteczności prawnej, podczas gdy art. 39 § 1 i § 2 ustawy Prawo spółdzielcze nie ma w ogóle zastosowania do zawiadomienia o uzupełnieniu porządku obrad, tylko do zwołania walnego zgromadzenia, które w przedmiotowej sprawie dokonał zarząd, a wobec braku uregulowań w ustawie i w Statucie Spółdzielni okoliczności kto dokonuje zawiadomienia o uzupełnieniu porządku obrad takiego zawiadomienia mógł dokonać jeden członek zarządu, jak miało miejsce w przedmiotowej sprawie; tym bardziej, iż drugi członek zarządu - powód w dniu złożenia wniosku o uzupełnienie porządku obrad był na zwolnieniu lekarskim, a w związku z tym nie mógł podpisać zawiadomienia o uzupełnieniu porządku obrad; tym bardziej, że powyższe nie miało żadnego wpływu na odbycie się Walnego Zgromadzenia, a nadto to powód jako Prezes Zarządu był odpowiedzialny za zapewnienie jego prawidłowości,

h. art. 18 § 2 ust. 1 ustawy Prawo Spółdzielcze w zw. z § 10 pkt 1 Statutu w zw. z § 10 ust. 7 Statutu poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż brak zawiadomienia powoda o uzupełnionym porządku obrad stanowił naruszenie tych przepisów jako określających prawo członka Spółdzielni do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, podczas gdy mimo braku formalnego zawiadomienia powód wiedział o uzupełnionym porządku obrad, gdyż przebywając od dnia 14 kwietnia 2011 r. na zwolnieniu lekarskim przychodził wielokrotnie do Spółdzielni jeszcze przed Walnym Zgromadzeniem, kiedy to w Spółdzielni było wywieszona zawiadomienie o uzupełnieniu porządku obrad i powód spotykał się z drugim członkiem zarządu, a ponadto powód uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu,

i. § 41 ust. 2 Statutu Spółdzielni poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że przepis ten, zgodnie z którym odwołanie członka Zarządu wymaga pisemnego uzasadnienia ma zastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy regulacja ta odnosi się do ust. 1 tego paragrafu tj. gdy członka Zarządu odwołuje Rada Nadzorcza, nie ma natomiast zastosowania do sytuacji uregulowanej w ust. 3 tego paragrafu, a odnoszącej się do niniejszej sprawy tj. gdy członkowi Zarządu nie zostało udzielone absolutorium i następuje jego odwołanie przez Walne Zgromadzenie; a gdyby przyjął przeciwnie, to pomimo braku takiego obowiązku pisemne uzasadnienie zostało sporządzone i odczytane w trakcie obrad Walnego Zgromadzenia,

j. § 41 ust. 3 Statutu Spółdzielni poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż regulacja przewidziana w ust. 3 § 41 Statutu Spółdzielni, dopuszczająca odwołanie członka zarządu, któremu nie zostało udzielone absolutorium przez Walne Zgromadzenie, nie wyłącza obowiązku pisemnego uzasadnienia, podczas gdy z prawidłowej interpretacji tego przepisu wynika, iż w sytuacji, gdy Walne Zgromadzenie dokonuje odwołania członka zarządu w następstwie nieudzielenia mu absolutorium, nie wymagane jest pisemne uzasadnienie, a przepis, który nakłada obowiązek pisemnego uzasadnienia - ust. 2 § 41 statutu - odnosi się tylko do sytuacji przewidzianej w ust. 1 tego paragrafu tj. gdy członka zarządu odwołuje Rada Nadzorcza, wobec uregulowania § 41 ust. 3 Statutu Spółdzielni należy uznać, że już sama uchwała o nieudzieleniu absolutorium stanowi uzasadnienie do odwołania członka zarządu,

k. art. 41 § 1 ustawy prawo Spółdzielcze poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu przez Sąd, że odstąpienie od powołania Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej nastąpiło z naruszeniem tego przepisu, podczas gdy przedmiotem sprawy jest uchwała nr (...) w przedmiocie odwołania K. K. z funkcji prezesa zarządu, a kwestia powołania Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej nie ma wpływu na treść zaskarżonej uchwały; tym bardziej, że zgodnie z regulaminem Walnego Zgromadzenia w brzmieniu z dnia 28 kwietnia 2011 r. (§ 4 ust. 4] funkcję Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej pełniło Prezydium powołane jednomyślnie uchwałą nr (...),

l. art. 35 § 2 ustawy prawo Spółdzielcze poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż doszło do szeregu uchybień przy zachowaniu wymogu tajności głosowania, podczas gdy przy podejmowaniu uchwały nr (...) w przedmiocie odwołania powoda została zachowana tajność głosowania,

## 2. naruszenie przepisów postępowania:

a. art. 233 S 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. nie dokonując wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie, dokonując błędnej oceny dowodów i błędnych ustaleń stanu faktycznego i nie uwzględniając faktów mających istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie tj:

i. błędne ustalenie przez Sąd, iż wniosek o odwołanie powoda z funkcji Prezesa Zarządu - zgłoszony przez A. L. - nie został formalnie poddany pod głosowanie, podczas gdy zeznania świadków potwierdzają okoliczność przeprowadzenia głosowania nad wnioskiem o odwołanie powoda z funkcji Prezesa,

ii. błędna ocena przez Sąd zeznań świadków - C. B., H. D. (1), K. R. polegająca na przyjęciu, iż zeznania tych świadków potwierdzają niepoddanie pod głosowanie samego wniosku o odwołanie powoda z funkcji Prezesa, podczas gdy z zeznań tych świadków nie można wyprowadzić takiego ustalenia,

(...). błędne ustalenie przez Sąd, że sposób zawiadamiania w pozwanej Spółdzielni w ostatnich latach wyglądał tak, iż każdy z członków otrzymywał indywidualnie zawiadomienie o planowanym Walnym Zgromadzeniu wraz z ustalonym porządkiem obrad, które kwitował na ogólnej liście członków Spółdzielni, podczas gdy z zeznań świadków wynika, iż tradycją w Spółdzielni od wielu lat było zawiadamianie członków Spółdzielni o planowanym Walnym Zgromadzeniu wraz z ustalonym porządkiem obrad poprzez wywieszenie zawiadomienia w budynku Spółdzielni na tablicy ogłoszeń,

iv. błędne ustalenie przez Sąd, że na zawiadomieniu złożonym do akt sprawy brakuje dat kwitowania przez poszczególnych członków, przez co przyjąć należało ogólną datę pokwitowania 20 kwietnia 2011 r., co sprawia, że termin 14-dniowy do zawiadomienia o zwołaniu Walnego Zgromadzenia nie został zachowany, podczas gdy na zawiadomieniu o zwołaniu Walnego Zgromadzenia na dzień 28 kwietnia 2011 r., które następnie zostało wywieszone w spółdzielni jest data 13 kwietnia 2011 r. (zawiadomienie - karta 13 akt sprawy), nadto zachowanie terminu zostało potwierdzone zeznaniami świadków, z których wynika, iż zawiadomienie o zwołaniu Walnego Zgromadzenia zostało wywieszone w Spółdzielni zgodnie ze Statutem na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia,

v. błędne ustalenie przez Sąd, że powód nie został zawiadomiony o uzupełnionym porządku obrad, podczas gdy mimo braku formalnego zawiadomienia powód wiedział o uzupełnionym porządku obrad, gdyż przebywając od dnia 14 kwietnia 2011 r. na zwolnieniu lekarskim przychodził wielokrotnie do Spółdzielni jeszcze przed Walnym

Zgromadzeniem, kiedy to w Spółdzielni było wywieszono zawiadomienie o uzupełnieniu porządku obrad i powód spotykał się z drugim członkiem zarządu, a ponadto powód uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu,

vi. błędne ustalenie przez Sąd, że odwołanie powoda z funkcji Prezesa Zarządu nie miało pisemnego uzasadnienia, podczas gdy pisemne uzasadnienie zostało sporządzone i odczytane na Walnym Zgromadzeniu, co wynika wprost z protokołu Walnego Zgromadzenia i z zeznań świadków, a także pisemne uzasadnienie sporządzone przez członka Spółdzielni - B. C. znajduje się w aktach sprawy,

vii. pominięcie istotnej okoliczności w sprawie, mianowicie, że w dniu 28 kwietnia 2011 r. na Walnym Zgromadzeniu, przed podjęciem uchwały nr (...) w przedmiocie odwołania została podjęta uchwała nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia regulaminu Walnego Zgromadzenia, zgodnie z którym (§ 4 ust. 4 pkt 6) obowiązkiem Prezydium jest ustalenie wyników głosowań jawnych i tajnych, zatem błędne jest wyprowadzenie przez Sąd wniosku, że niewybranie Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej podczas obrad walnego zgromadzenia rodzi skutek, że uchwała nr (...) nie została podjęta, podczas gdy głosowanie nad podjęciem uchwały w przedmiocie odwołania powoda zostało przeprowadzone skutecznie, a Prezydium obliczyło wyniki głosowania co potwierdzają świadkowie,

viii. błędne ustalenie przez Sąd, że karty do głosowania, które sporządziło Prezydium Walnego Zgromadzenia, nie określały imiennie osoby nad odwołaniem której głosowano, a jedynie sformułowanie „kto jest za odwołaniem prezesa”, podczas gdy z zeznań szeregu świadków wynika, iż treść karty do głosowania została sformułowana w następujący sposób - czy jesteś za odwołaniem z funkcji prezesa pana K. K., poza tym oczywistym jest, że już samo określenie prezesa oznacza, iż chodzi o K. K.,

ix. błędne ustalenie przez Sąd, że doszło do szeregu uchybień przy zachowaniu wymogu tajności głosowania, podczas gdy z zeznań świadków wynika, iż została zachowana tajność głosowania, a przytoczone przez Sąd zeznania niektórych świadków w kontekście ich całych zeznań nie świadczą o naruszeniu tajności głosowania,

x. błędne ustalenie przez Sąd, że powód, po zgłoszeniu wniosku A. L. w przedmiocie odwołania prezesa zarządu, nie miał możliwości wypowiedzenia się, a ponadto zostało ograniczone jego prawo do wypowiedzi i wyłączona została możliwość dyskusji obecnych na Walnym Zgromadzeniu innych członków, podczas gdy z samego protokołu Walnego Zgromadzenia wynika, iż po odczytaniu uzasadnienia wniosku o odwołanie K. K., powód poprosił o głos przewodniczącego, przewodniczący udzielił głosu powodowi, powód wypowiedział się obszernie i przed głosowaniem opuścił obrady, następnie J. Ż., L. B. i C. B. też się wypowiedzieli, poza tym przytoczone przez Sąd zeznania niektórych świadków są wybiórcze i Sąd pominął znaczną część zeznań innych świadków - zgłoszonych przez pozwaną Spółdzielnię, którzy potwierdzili fakt zabrania głosu przez powoda przed głosowaniem nad jego odwołaniem.

W oparciu o powyższe zarzuty, wniosła o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

**Apelacja jest uzasadniona.**

Na wstępie należy wskazać, że w toku postępowania odwoławczego ustaliło członkostwo K. K. w Spółdzielni (...) w B., w związku z uprawomocnieniem się wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 30 marca 2015 r., sygn. akt. V P 10/14 (k. 784-803), mocą którego oddalono powództwo K. K. o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni nr (...) z dnia 12 czerwca 2014 r. w przedmiocie wykluczenia go ze Spółdzielni. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III APa 3/15 (k. 826) oddalono bowiem jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 marca 2015 r., który tym samym stał się prawomocny, a w konsekwencji z dniem 3 grudnia 2015 r. stało się skuteczne wykluczenie powoda ze Spółdzielni, zgodnie z art. 24 § 10 pkt. 4 prawa spółdzielczego.



Powyższa okoliczność ma istotne znaczenie w kontekście oceny – zgłoszonego jako ewentualne - powództwa o uchylenie zaskarżonej uchwały na podstawie art. 42 § 4 prawa spółdzielczego, ponieważ skutkiem ustania członkostwa powoda jest także utrata przez niego legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o uchylenie. Ustawodawca bowiem w art. 42 § 4 prawa spółdzielczego *expressis verbis* przyznał legitymację czynną do zaskarżenia na tej podstawie uchwały spółdzielni, wyłącznie członkowi spółdzielni i zarządowi. Legitymacja ta ze względu na treść art. 316 § 1 k.p.c. musi przysługiwać powodowi w chwili wyrokowania, co w niniejszej sprawie nie jest spełnione. Jest to wystarczająca przyczyna do oddalenia powództwa ewentualnego o uchylenie uchwały (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2007 r., III CZP 142/06, OSNC 2007/11/164; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 369/11, niepubl.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, inaczej rzecz się ma w przypadku dochodzonego w niniejszej sprawie, na podstawie art. 42 § 2 prawa spółdzielczego w związku z art. 189 k.p.c., powództwa głównego o ustalenie nieważności zaskarżonej uchwały.

W takim bowiem przypadku nie sposób odmówić odwołanemu prezesowi zarządu spółdzielni, którego członkostwo w spółdzielni ustało w toku procesu, interesu prawnego w ustaleniu, że uchwała walnego zgromadzenia członków o jego odwołaniu jest nieważna, ponieważ narusza bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Należy mieć przy tym na względzie, że nawet były członek spółdzielni, który przestał pełnić funkcję w zarządzie, posiada z reguły interes prawny w wyjaśnieniu chociażby kwestii, z jaką datą przestał pełnić tę funkcję; co może mieć dla powoda szersze znaczenie i oddziaływać na jego sytuację prawną, także w innych sferach, np. ciągłości zatrudnienia, stażu pracy, podleganiu bądź nie ubezpieczeniu zdrowotnemu, czy emerytalno-rentowemu. Niektóre z roszczeń, które mogą pojawić się na tym tle, zaktualizują się dopiero w przyszłości.

W rozpoznawanej sprawie powód, zgłaszając zarzuty wobec zaskarżonej uchwały, nie sprecyzował, które z nich stanowią oparcie powództwa o ustalenie jej nieważności (gdy występuje sprzeczność uchwały z ustawą), a które powództwa ewentualnego o jej uchylenie (gdy występuje sprzeczność uchwały z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami, lub gdy uchwała godzi w interes spółdzielni albo ma na celu pokrzywdzenie jej członka).

Konkludując należy stwierdzić, że wobec utraty przez powoda legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o uchylenie, rzeczą Sądu Apelacyjnego będzie rozważenie tylko tych zarzutów, które dotyczą sprzeczności uchwały ze wskazanymi bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy, z którymi koliduje kwestionowana uchwała; a w przypadku zarzutów dotyczących sprzeczności uchwały ze statutem, jeżeli równolegle zachodzi sprzeczność zaskarżonej uchwały z przepisami prawa. Należy także mieć na uwadze, że zarzuty formalne, dotyczące określonych w ustawie wymogów formalnych zwoływani zgromadzeń i podejmowania na nich uchwał, mogą stanowić podstawę ustalania nieważności uchwały o tyle, o ile wadliwość ta miała lub mogła mieć wpływ na treść uchwały.

Przechodząc do oceny zaskarżonej uchwały w kontekście wskazanych przez powoda przepisów prawa spółdzielczego, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut, iż uchwała podjęta została w sprawie nie objętej porządkiem obrad walnego zgromadzenia, a więc z naruszeniem art. 41 § 1 prawa spółdzielczego.

Bezsprzecznie kwestia zmian w składzie zarządu pozwanej Spółdzielni nie była wskazana w pierwotnym zawiadomieniu o jego zwołaniu z dnia 13 kwietnia 2011 r. (k. 13), które zostało zwołane przez Zarząd Spółdzielni, a więc także powoda. W zawiadomieniu tym przewidziano w pkt. 13 rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za rok 2010 wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium członkom Zarządu Spółdzielni.

Można zgodzić się ze stanowiskiem powoda, iż ponowne zawiadomienie z dnia 20 kwietnia 2011 r. (k. 14), zawierające porządek obrad uzupełniony o następujące punkty: podjęcie uchwały o udzielenie absolutorium Zarządowi w głosowaniu tajnym, wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej, sporządzenie kart do głosowania, nie było skuteczne, ponieważ zostało podpisane przez jednego tylko członka zarządu, a zatem nie stanowiło uchwały Zarządu pozwanej Spółdzielni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1062/00).

W tym stanie rzeczy Walne Zgromadzenie w dniu 28 kwietnia 2011 r. mogło skutecznie podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków w zawiadomieniu z dnia 13 kwietnia 2011 r. Konsekwencje powyższej sytuacji w żaden jednak sposób nie przekładają się na wadliwość zaskarżonej uchwały w świetle unormowań prawa spółdzielczego, które co do zasady, szczegółowe kwestie dotyczące zwoływania walnych zgromadzeń, obradowania na nich i podejmowania uchwał pozostawia do określenia w statucie spółdzielni (art. 5 § 1 pkt. 6).

W niniejszej sprawie Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło uchwałę nr (...) (k. 25), mocą której przyjęto regulamin Walnego Zgromadzenia (k. 50-54), w którym ustalono w § 4 pkt. 4, że Prezydium Walnego Zgromadzenia podejmuje czynności związane z przeprowadzeniem głosowań i ustaleniem ich wyników (jawnych i tajnych), a w § 10 pkt. 3 możliwość zarządzenia głosowania tajnego również w innych sprawach objętych porządkiem obrad.

W oparciu o powołane postanowienia regulaminu, Walne Zgromadzenie mogło głosować nad udzieleniem absolutorium członkom Zarządu w głosowaniu tajnym, przeprowadzonym przez jego Prezydium. Należy nadmienić, że przepisy ustawy ani nie zakazują podejmowania uchwał w głosowaniu tajnym w innych sprawach, niż wymienione w prawie spółdzielczym, jak np. w art. 35 § 2, ani też nie nakazują powoływania do przeprowadzania głosowań odrębnego organu w postaci Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej, pozostawiając te kwestie uregulowaniom wewnątrzspółdzielczym.

Z protokołu Walnego Zgromadzenia wynika, że uchwałą nr (...) nie udzieliło ono absolutorium Prezesowi Zarządu K. K..

W tej sytuacji znajdował zastosowanie art. 49 § 4 prawa spółdzielczego, zgodnie z którym walne zgromadzenie może odwołać członka zarządu, któremu nie udzieliło absolutorium, niezależnie od tego, który organ, stosownie do postanowień statutu, wybiera członków zarządu. W tym wypadku nie stosuje się przepisu art. 41 § 1 prawa spółdzielczego. W orzecznictwie przyjmuje się, że podjęcie uchwały przez walne zgromadzenie w przedmiocie odwołania tych członków zarządu, którzy nie uzyskali absolutorium, nie wymaga objęcia porządkiem obrad walnego zgromadzenia wobec wyłączenia przez ustawodawcę stosowania art. 41 § 1 prawa spółdzielczego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 r., II CSK 704/13, OSNC/2015/9/105).

W konsekwencji wniosek o odwołanie powoda z funkcji Prezesa Zarządu nie wymagał formalnego uzupełnienia porządku obrad, a jedynie rozpatrzenia w głosowaniu tajnym, zgodnie z dyspozycją art. 35 § 2 prawa spółdzielczego, co też uczyniono.

Sprzeczności z ustawą zaskarżonej uchwały powód upatrywał także w naruszeniu ogólnej zasady mówiącej o tym, że „członek może brać udział w walnym zgromadzeniu tylko osobiście”, wywiedzionej z brzmienia art. 36 prawa spółdzielczego, wskazując na udział w tym zgromadzeniu tłumacza języka migowego, z którego pomocy korzystali czterej głuchoniemi członkowie spółdzielni. Z tym stanowiskiem nie sposób jednak się zgodzić, ponieważ brak tłumacza w takim przypadku oznaczałby faktycznie zaprzeczenie przytoczonej zasady, gdyż wykluczałby te osoby z czynnego uczestnictwa w zgromadzeniu Spółdzielni, której są pełnoprawnymi członkami. Udział zresztą tłumacza języka migowego można potraktować w kategorii „korzystania z pomocy eksperta”, do której każdy członek ma prawo na mocy art. 36 § 7 prawa spółdzielczego. W każdym razie skorzystanie z takiej pomocy jest suwerenną decyzją członka, który w świetle powołanego przepisu nie musi uzyskać na to akceptacji żadnego organu spółdzielni, w tym samego walnego zgromadzenia.

Wreszcie z protokołu Walnego Zgromadzenia nie wynika, aby sam powód pozbawiony był możliwości aktywnego w nim uczestnictwa. Zabierał głos w wielu sprawach objętych porządkiem obrad, a przed rozpoznaniem wniosku o jego odwołanie złożył oświadczenie, w którym ustosunkował się do postawionych mu zarzutów, po czym opuścił obrady (k. 30).

Kwestia sporządzenia lub braku pisemnego uzasadnienia zaskarżonej uchwały pozostaje bez znaczenia w kontekście jej oceny jako sprzecznej lub nie z ustawą, skoro przepisy prawa spółdzielczego nie przewidują takiego wymagania. Natomiast z przyczyn, o których wyżej była mowa, nie podlega ona na etapie postępowania apelacyjnego ocenie pod kątem sprzeczności z postanowieniami statutu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, treść karty do głosowania, która miała zawierać jedynie sformułowanie „czy jesteś za odwołaniem prezesa”, bez określenia imiennie osoby, nad odwołaniem której głosowano, nie ma w niniejszej sprawie istotnego znaczenia. Wszystkim bowiem uczestnikom Zgromadzenia, w tym powodowi, było jasne, że chodzi o osobę K. K., który w tym czasie taką właśnie funkcję sprawował w Zarządzie Spółdzielni.

Przechodząc do zarzutu, iż podczas głosowania nad odwołaniem powoda nie zachowano wymogu tajności głosowania, co naruszałoby normę art. 35 § 4 prawa spółdzielczego, należy podkreślić, że tajność głosowania polega na podejmowaniu uchwał w taki sposób, aby treść samego aktu głosowania osoby uprawnionej nie mogła być znana innym uczestnikom zgromadzenia. Z treści protokołu Zgromadzenia wynika, że te warunki zostały zachowane. Z przytoczonych przez Sąd Okręgowy zeznań świadków wynika raczej, że przed i w trakcie Zgromadzenia miała miejsce swego rodzaju agitacja wyborcza, czy też uzgodnienie stanowisk osób nieprzychylnych powodowi, co samo przez się nie przesądza jeszcze o naruszeniu reguł tajności, o ile treść samego aktu głosowania członka spółdzielni nie została ujawniona wobec osób postronnych. Nadto przesłuchani w tej sprawie inni świadkowie, jak L. J. (k. 586), czy A. K. (k. 581 odw.) zeznali, że na sali, w której odbywało się Walne Zgromadzenie, były warunki, aby oddać głos w taki sposób, iż nie był on znany innym uczestnikom.

Wobec rozbieżnych zeznań w tym przedmiocie uczestników zgromadzenia, nie można przyjąć, iż zostało wykazane, że w trakcie głosowania nad zaskarżoną uchwałą doszło do naruszenia reguły tajności głosowania w taki sposób, że mogło to mieć wpływ na jego wyniki.

Z przytoczonych względów, Sąd Apelacyjny uznał zasadność części zarzutów apelacji pozwanej, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa głównego oraz ewentualnego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu obu instancji orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 k.p.c.

(...)